



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(2)**

2. posiedzenie
Komisji Regulaminowej
i Spraw Senatorskich
w dniu 20 października 2001 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie zgłoszonego przez grupę senatorów projektu uchwały Senatu w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 45)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Adamski)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Chciałbym jeszcze raz serdecznie podziękować za zaufanie, którym państwo mnie obdarzyliście. Zgodnie z tym, co powiedział pan marszałek w swoim dzisiejszym exposé i później, w słowach skierowanych do mnie, będę starał się być takim przewodniczącym komisji, który traktuje jednakowo wszystkie wnioski, wszystkie sprawy, podobnie jak senatorów ze wszystkich ugrupowań.

Proszę państwa, grupa senatorów złożyła do komisji wniosek o zmiany w regulaminie. Ja dostałem rekomendacje, by w imieniu tych senatorów przedstawić te poprawki – macie je państwo przed sobą. W uzasadnieniu czytamy, że poprawki te dotyczą trzech spraw.

Pierwszą z nich jest kwestia komisji. Układ komisji senackich jest dostosowany do nowego podziału kompetencji w Urzędzie Rady Ministrów. Jest tych komisji, jak państwo wiecie, trzynaście. Rozszerzyliśmy zadania komisji zdrowia, która nazywa się teraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia. Dodaje się tutaj, do zadań tej komisji, sprawy rodziny – bo według poprzedniego regulaminu była Komisja Rodziny i Polityki Społecznej – a więc miałaby ona teraz szersze spektrum działania, ponieważ zajmowałaby się i rodziną, i sprawami społecznymi, i sprawami zdrowia.

Kwestie sportu wyjęliśmy z zakresu obowiązków komisji zdrowia. Co prawda zdrowie i sport mają dużo wspólnego, ale doszliśmy do wniosku, że ponieważ sport obecnie znajduje się w kompetencjach ministerstwa edukacji narodowej, to i my go przeniesiemy do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Nowa jest w zasadzie forma dotychczasowej Komisji Obrony Narodowej. Wcześniej zajmowała się ona tylko obroną narodową, czyli bezpieczeństwem zewnętrznym, a teraz poszerzyliśmy jej zakres o bezpieczeństwo wewnętrzne i o prawa człowieka, rezygnując tym samym z Komisji Praw Człowieka i Praworządności. W ten sposób powstałaby Komisja Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa i Praw Człowieka.

Proponujemy też zmianę nazwy Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich. Dostaliście państwo przed chwilą tekst poprawki, w której proponuje się, aby naszą komisję nazwać: Komisja Regulaminowa i Etyki Senatorskiej.

Rozdzieliliśmy kompetencje Komisji Gospodarki Narodowej z poprzedniego regulaminu pomiędzy dwie komisje: Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury. Ma to na celu dostosowanie się do nowego ministerstwa, jakim jest Ministerstwo Infrastruktury.

Druga sprawa, jeśli chodzi o zmiany w regulaminie, dotyczy zasad wyboru wicemarszałków. Proszę państwa, art. 7 regulaminu – to informacja dla tych, którzy nie byli senatorami w poprzedniej kadencji – był zmieniany w trakcie kadencji. W takiej postaci obowiązuje on chyba od roku.

(*Głos z sali*: Od półtora roku.)

Tak, od półtora roku. Uważamy, że każdy senator powinien mieć wpływ na wybór każdego wicemarszałka. Jest zapisane, że wicemarszałków jest trzech, a senator według tego regulaminu, który jeszcze obowiązuje, dysponuje w głosowaniu w sprawie wyboru wicemarszałków tylko jednym głosem. Proponujemy więc, aby senator miał przy wyborze wicemarszałków trzy głosy. Ma być trzech wicemarszałków, a więc senator powinien mieć prawo trzy razy zagłosować na tych, którzy według niego mają być wicemarszałkami. Nie chodzi tu, proszę państwa – zwracam się tutaj do kolegów senatorów nie z klubu SLD – o chęć niepowołania wicemarszałka z opozycji, z Bloku czy z Samoobrony. Będzie tak, jak było w poprzedniej kadencji – jeden z wicemarszałków będzie z opozycji.

No, są też takie kosmetyczne zmiany w zakresach działania komisji...

I trzecia, następna grupa spraw. Chcemy, proszę państwa, aby w niektórych komisjach, zwłaszcza dużych, takich jak Komisja Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa i Praw Człowieka... No, chodzi po prostu o to, żeby nie zapisywać, że obligatoryjnie ma być przewodniczący i dwóch wiceprzewodniczących. Zamiast tego proponujemy zapis mówiący, że Prezydium Senatu może wyrazić zgodę na drugiego wiceprzewodniczącego. Chcielibyśmy, żeby nie było tu obligatoryjności co do dwóch wiceprzewodniczących, tak jak miało to miejsce w trzeciej kadencji. Wtedy bez względu na to, czy komisja była duża, czy mała, obligatoryjnie miała dwóch wiceprzewodniczących. My chcemy wprowadzić taką zasadę, że jeśli jest taka potrzeba, to przewodniczący to zgłasza, a zgodę wyraża Prezydium Senatu. Wprawdzie komisje gospodarcze, które przecież są naprawdę dużymi komisjami, czy też Komisja Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa i Praw Człowieka oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia powinny mieć po dwóch wiceprzewodniczących, ale tę decyzję zostawiamy Prezydium Senatu, niech ono o tym decyduje.

To są te trzy grupy poprawek.

I przypominam o tej propozycji, by nasza komisja, powołana dzisiaj jako Komisja Regulaminowa i Spraw Senatorskich, od dnia wejścia w życie uchwały nazywała się Komisja Regulaminowa i Etyki Senatorskiej. Jest to opisane w poprawkach. To tyle.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Przewodniczący, chciałbym się ustosunkować do tych dwóch głównych kwestii, które zawiera przedłożony projekt.

Pierwsza sprawa dotyczy zmiany pierwszej nowelizującej art. 7 ust. 1 Regulaminu Senatu. Oczywiście my jako opozycja nie możemy tego poprzeć ze względu na to, że dotychczasowe uregulowanie art. 7 dawało opozycji dysponującej proporcjonalnie mniejszą liczbą głosów w sposób naturalny, automatyczny, miejsce pewne. Ugrupowanie, które miało, powiedzmy, 25% głosów, w normalnym głosowaniu bezwzględ-

nej większości by nie uzyskało, ale już na przykład w warunkach senackich mogło dzięki własnym głosom mieć takiego przedstawiciela, jakiego chciało. A przy tej formule jest oczywiście jednoznaczna hegemonia ugrupowania większościowego – co do tego nie ma po prostu żadnej wątpliwości. Ugrupowanie, które jest hegemonem, może wyznaczyć w zasadzie każdego: z tego obozu, z tamtego obozu. Nawet jeżeli zgodzi się na przedstawiciela opozycji, to będzie to po prostu ten, którego sobie zażyczy. To zaczyna troszeczkę przypominać sytuację klubu „Znak”, kiedy to wyrażano zgodę, aby ci, a nie inni ludzie, reprezentowali klub „Znak”. Oczywiście nam to nie odpowiada, ale cóż... Będziemy głosować w demokratycznym głosowaniu, choć wynik jest przewidywalny... Będzie tak, jak będzie.

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Czy pan senator chce jeszcze coś dodać?)

Tak, chciałem jeszcze poruszyć drugą kwestię, która jest dla mnie – muszę to powiedzieć – dużo bardziej niepokojąca. Jest to kwestia natury merytorycznej i dotyczy komisji. Powołuje się mianowicie Komisję Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa i Praw Człowieka. Muszę jednak powiedzieć, że to źle, że tak się stało i że to jest pewne nieporozumienie. Z jakiego powodu? Otóż dotychczasowa Komisja Praw Człowieka i Praworządności obsługiwała jeden niezwyklej wagi dział polityki społecznej państwa, mianowicie wymiar sprawiedliwości, który jest w tej chwili – wszyscy chyba się z tym zgadzamy – piętą achillesową systemu, bo procedury sądowe trwają potwornie długo, do tego teraz przeprowadzamy tysiące reform, niedługo będziemy wprowadzali dwuinstancyjne sądownictwo administracyjne itd. Tak więc dotychczas ta komisja była chyba najbardziej – zaraz po Komisji Ustawodawczej – zapracowana.

(Senator Genowefa Ferenc: I po Komisji Gospodarki Narodowej.)

A ile mieliście posiedzeń?

(Senator Genowefa Ferenc: Dwieście sześćdziesiąt jeden.)

To rzeczywiście jesteśmy tu gorsi, bo my mieliśmy dwieście jeden posiedzeń. Ale i tak w porównaniu z innymi komisjami była to jedna z najbardziej pracowitych komisji. A teraz połączenie tej tematyki z obroną narodową i z bezpieczeństwem spowoduje, że tak tworzona komisja będzie miała bardzo duży zakres działania, z bardzo dużą liczbą zagadnień, ale jednocześnie z pierwszego planu zostaną usunięte te zadania główne, to znaczy funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i instytucji parasądowniczych. A przecież poza ustawami dotyczącymi wymiaru sprawiedliwości, poza przeglądem ustaw w kontekście odpowiedniego rozdziału konstytucji poświęconego prawom i obowiązkom obywateli, dochodzą do tego jeszcze kwestie sprawozdań rzecznika praw obywatelskich, rzecznika praw dziecka, generalnego inspektora ochrony danych osobowych itd. Tak więc na pewno ta komisja będzie miała dużo pracy.

Na dodatek, proszę państwa, powstała taka bardzo specjalna sytuacja. Komisja Praw Człowieka i Praworządności miała w końcu dosyć spory dorobek, na przykład jeżeli chodzi o kwestie kodeksowe. Poprawki wniesione przez tę komisję nie zostały co prawda przez Senat zaaprobowane, bo to wszystko stało się tak późno, że właściwie w ogóle nie dało się tego rozpatrzyć, ale ja państwa zapewniam, że te poprawki pozwalają praktycznie na natychmiastowe odtworzenie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej kodeksu karnego wykonawczego i kodeksu postępowania karnego. To jest nasz kapitał, praktycznie w tej chwili już to mamy i moglibyśmy od razu – oczywiście w porozumieniu z Kancelarią Prezydenta – coś takiego wnieść, bo to jest już gotowe. O kodeksie karnym w tej chwili nie wspominam, bo to sprawa niezwykle kontrowersyjna, która jeszcze długo będzie się ciągnęła.

Proszę państwa, w tej chwili moja uwaga koncentruje się na jednej sprawie – na dosyć niejednoznacznym zakresie działania Komisji Ustawodawczej. Zresztą co do tej komisji zawsze mieliśmy wątpliwości, w poprzedniej kadencji bardzo długo istniał problem, czy w ogóle należy ją powołać. Te pozostałe komisje, które się powołuje, mają bardzo sprecyzowany, merytoryczny zakres działania, a Komisja Ustawodawcza w zasadzie funkcjonuje, że tak powiem, od przypadku do przypadku, od ustawy do ustawy, w sumie mogłaby się zająć każdą z nich. W związku z tym, proszę państwa, zastanawiam się, czy nie dużo bardziej sensowne byłoby połączenie spraw praworządności i praw człowieka nie z zakresem działania komisji obrony narodowej, która ma i tak wystarczająco dużo zagadnień, ale właśnie z zakresem Komisji Ustawodawczej, tak by wszystkimi procedurami – przede wszystkim tymi przyszłymi procedurami kodeksowymi – zajęła się jedna komisja. Wówczas ta komisja byłaby bardzo wyraźnie nastawiona na problemy wymiaru sprawiedliwości, problemy praworządności i problemy praw człowieka. Moja propozycja byłaby więc taka, żeby komisję wymienioną w projekcie jako trzynastą zmienić na „Komisję Ustawodawczą, Wymiaru Sprawiedliwości i Praw Człowieka”. Pozwoliłoby to skupić odpowiedni zespół ekspercki, który mógłby w tych ramach funkcjonować. W moim przekonaniu jest to lepsze rozwiązanie niż łączenie tej problematyki z obroną narodową. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przychyłałabym się do wniosku pana senatora Romaszewskiego, bo ja też miałam podobną wątpliwość, czy nie lepiej byłoby kwestie praw człowieka włączyć do zakresu Komisji Ustawodawczej, a w tamtej komisji zostawić tylko sprawy obrony narodowej i bezpieczeństwa. Nie wiem też, czy nie warto byłoby nazwać ją wtedy „Komisja Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej”, bo wydaje mi się, że bezpieczeństwo jest szerszym pojęciem i dlatego właśnie od niego powinna się rozpoczynać nazwa komisji. Ale to zostawiam już do państwa uznania.

Jeżeli zaś chodzi o komisję regulaminową, to mam wątpliwość, czy w jej nazwie powinno być „i Etyki Senatorskiej”, bowiem w ten sposób zawęzilibyśmy jej kompetencje. Dotychczas na posiedzeniach komisji regulaminowej były rozpatrywane różne sprawy senatorskie, często niezwiązane z funkcjonowaniem obecnego Senatu, a dotyczące na przykład senatorów poprzedniej kadencji. Uważam, że w pojęciu „sprawy senatorskie” mieści się po prostu więcej zagadnień. Dlatego stawiam wniosek, ażeby pozostawić w nazwie określenie „i Spraw Senatorskich”. Będzie to po prostu pojęcie szersze, co pozwoli zajmować się wieloma sprawami. Życie niesie ze sobą bardzo wiele niespodzianek – kiedy więc będzie taka potrzeba, ta komisja regulaminowa będzie mogła te zagadnienia rozpatrywać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.
Pani Senator, proszę.

Senator Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym odnieść się do zmiany pierwszej dotyczącej art. 7, może operując nie argumentacją polityczną, lecz argumentacją prawną. Chodzi mianowicie o to, że dotychczasowe brzmienie tego przepisu pozbawia każdego senatora możliwości uczestnictwa w jednoczesnym wyborze co najmniej dwu wicemarszałków Senatu. A więc z punktu widzenia naszych praw senatorskich jest to ich ograniczenie, zwłaszcza w kontekście art. 6, który mówi, że Senat wybiera marszałka. Skoro w tamtym przypadku głosujemy wszyscy, to dlaczego nie mamy prawa również wszyscy uczestniczyć w wyborze wicemarszałków? Po prostu patrzę na to z punktu widzenia proceduralnego. Przyznam nawet, że znam procedury, regulaminy wielu organizacji międzynarodowych, gdzie również są uwzględniane podobne kwestie proceduralne, ale nigdzie nie spotkałam takiego ograniczenia prawa do wybierania członków organów funkcjonujących, a więc ograniczenia prawa czynnego. Tak to wygląda z tego punktu widzenia. Przy czym absolutnie nie kwestionuję tu możliwości jakiejś dżentelmeńskiej umowy gwarantującej opozycji to, do czego ma ona prawo. Po prostu patrząc na to z punktu widzenia czystości rozwiązań prawnych, uważam, że powinniśmy to skorygować. Przyznam też, że po prostu dziwi mnie ten zapis.

Druga kwestia, proszę państwa, jest może zupełnym drobiazgiem. Ale chodzi mi o to, z czym dzisiaj podczas ślubowania mieliśmy do czynienia, a czego nie było na pierwszym posiedzeniu Sejmu, gdyż tam wczoraj do ślubowania wstawano według ławy – mianowicie o to skojarzenie z kukiełkami, jak nasze dzisiejsze wystąpienia nazywano, bo my byliśmy wyczytywani w porządku alfabetycznym, ponieważ art. 30 ust. 5 tak stanowi. Poddaję to tylko pod rozwagę komisji, bo można zająć się tym w innym czasie, niekoniecznie dzisiaj. Nas to już wprawdzie nie dotyczy, uważam jednak, że zapis mówiący o wywoływaniu do ślubowania w kolejności alfabetycznej jest po prostu niepotrzebny, a skreślenie tego sformułowania pozwoli zorganizować to tak, jak sobie marszałek zażyczy. Ale to tylko taka luźna uwaga na przyszłość.

Co do komisji, które są tu wymienione, to rozumiem, że chodziło przede wszystkim o wykazanie, iż Senat chce być oszczędny, i o wpisanie się w reorganizację aparatu rządzącego poprzez dostosowanie układu tych komisji do nowej struktury rządu. W związku z tym zaoszczędziliśmy na jednej komisji, prawda? Z czternastu czy nawet z piętnastu, jeśli doliczyć jeszcze jedną komisję nadzwyczajną, zostało się trzynastu. Ale ponieważ sprawy praworządności są mi jako prawnikowi również bardzo bliskie, to uważam, że wymiar sprawiedliwości powinien być gdzieś wyraźnie osadzony i zaznaczony. Głośno teraz myślę, a więc to jest tylko taka sugestia: jeżeli ta Komisja Ustawodawcza rzeczywiście jest komisją o mniej skonkretyzowanych zadaniach, to czy nie dodać, proszę państwa, do jej zakresu kwestii praworządności? Może w ten sposób skoncentrowalibyśmy w tej komisji – Komisji Ustawodawczej i Praworządności – te kwestie...

(Wypowiedź w tle nagrania)

Nie wiem, ja głośno myślę. W ten sposób mielibyśmy w tej komisji wymienionej jako trzynasta zaakcentowaną kwestię praworządności, przy zachowaniu tego układu, jaki tu się wprowadza. To tyle, jeśli chodzi o kwestie przeze mnie dostrzeżone.

A jeśli chodzi o Komisję Regulaminową i Etyki Senatorskiej, to cały dział III w regulaminie dotyczy obowiązków i praw senatorów, a więc wszystko, co się z tym wiąże, komisja regulaminowa ma prawo rozważać. Powtarzam: prawa i obowiązki senatorów są uwzględnione jako element regulaminu. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.

Prosiłbym bardzo, abyście państwo przedstawiali się, ponieważ posiedzenie jest nagrywane, a nasi pracownicy jeszcze nas wszystkich nie znają.

Pan senator Pietrzak, proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Wiesław Pietrzak.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o zmianę pierwszą, to ja uważam, że nad dotychczasowym zapisem art. 7 nawet nie warto dyskutować, ponieważ on jest po prostu śmieszny. Gdy rozpatrzy się to teoretycznie, to okaże się, że ktoś, kto otrzyma tylko jeden głos, także może zostać wicemarszałkiem. Na przykład – taka całkiem abstrakcyjna sytuacja – dziewięćdziesięciu dziewięciu senatorów zagłosuje na jednego, a jeden zagłosuje na siebie i zostanie wicemarszałkiem. Tak więc uważam, że bezwzględnie trzeba to zmienić, że musi to być zapis ponadczasowy, który obowiązywałby zawsze i którego nie trzeba by było później zmieniać.

A co do komisji, to ja osobiście cieszę się, że do spraw obrony narodowej – a są mi one bliskie – dopisano kwestie praw człowieka, bo dzięki temu może byłaby skuteczniejsza walka z tak zwaną falą. Uważam jednak, że dla tej komisji byłoby to – szczególnie w obecnej sytuacji międzynarodowej, w tych warunkach, jakie wytworzyły się ostatnio na świecie – zbyt szerokie spektrum. W tej sytuacji przyłączam się do tych głosów, które opowiadały się za wyłączeniem z zakresu tej komisji działu praw człowieka.

Jeżeli zaś chodzi o nazwę tej komisji wymienionej jako szósta, to proponowałbym „Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego”. Sprecyzowałbym to, bo samo pojęcie „bezpieczeństwo” jest bardzo szerokie – to może być przykładowo bezpieczeństwo socjalne, ale też wiele innych tego typu elementów – a wyrażenie „bezpieczeństwo publiczne” zawęzałoby to do takich właśnie spraw. O kolejności tych określeń, o tym, czy będzie to „Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Obrony Narodowej”, czy raczej „Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego”, to ja już nie dyskutuję, bo nie wiem, co powinno być pierwsze, a co drugie.

Jeżeli zaś chodzi o komisję umieszczoną w projekcie pod numerem dziewiątym, czyli tę regulaminową, to ja bym ją nazwał „Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich”. To by wyczerpało to, o czym była tutaj mowa, i te zwykłe sprawy senatorskie mogłyby być również w tym zawarte.

Zgadzam się ponadto, że do Komisji Ustawodawczej warto dodać prawa człowieka...

(*Głos z sali: Wymiar sprawiedliwości.*)

Może być i wymiar sprawiedliwości – nazwę można dostosować.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.

Pan senator Jarmużek.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Ja w zasadzie chciałem powiedzieć to, co właśnie powiedzieli moi przedmówcy, a więc...

Ale jeszcze coś pozostało. Pani senator mianowicie proponowała, żeby tę ostatnią komisję nazwać „Komisja Ustawodawcza i Praworządności”. Nie wiem tylko, czy pojęcie praworządności nie mieści się już w pojęciu ustawodawstwa...

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

I czy jeśli powiemy „ustawodawcza”, to nie będzie to już obejmowało praworządności?

Senator Zbigniew Romaszewski:

No to można ją nazwać na przykład „Komisja Problemów Prawnych, Wymiaru Sprawiedliwości i Praw Człowieka” i wówczas problemy konstytucyjne też by przechodziły przez tę komisję. Tak więc to jest tylko kwestia nazwy. (*Rozmowy na sali*)

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Aha, chciałem powiedzieć coś jeszcze... Ale to już powiem panu senatorowi na korytarzu.*)

Ale na jedno chciałbym, proszę państwa, zwrócić uwagę. Bardzo chętnie widziałbym słowo „etyka” w nazwie komisji, ale w moim przekonaniu pani senator Ferenc ma rację. W tej sytuacji chyba najpełniejszy jest wniosek pana senatora Pietrzaka. Przyjęliśmy przecież nową ustawę o Trybunale Stanu, a więc do tej komisji – niewątpliwie do tej, bo gdzieżby indziej to dodać? – będzie należało rozpatrywanie spraw związanych z odpowiedzialnością konstytucyjną z art. 108. Tak więc wydaje mi się, że należałoby tu dołączyć to określenie „spraw senatorskich” albo w ogóle napisać „odpowiedzialności”. Chyba jednak nie warto w tak jednoznaczny sposób tego przesądzać, bo i tak byłoby jasne, iż tego rodzaju sprawy odpowiedzialności mieściłyby się w kompetencjach tej komisji.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja opowiadałbym się za taką nazwą komisji oznaczonej numerem szóstym, jaką zaproponował senator Pietrzak, bo to było chyba najtrafniejsze. Byłbym też przeciwny rozbudowywaniu i dokładaniu jej kompetencji z zakresu Komisji Ustawodawczej. Już według tej wersji, którą mamy, będzie to komisja bardzo obciążona pracą, a większe rozbudowywanie jej zakresu działania spowoduje wręcz, że tak powiem, niebezpieczny przechyl.

Przy okazji chciałbym jeszcze postawić pytanie. Na kiedy pan przewodniczący planuje dogłębniejsze prace nad regulaminem? Bo jest szereg innych spraw, które też wydają się wcale niebłahe. Ja sam zgłosiłem kilka poprawek, które ma pan przewodniczący. Chodziło między innymi o dwukrotne rozpatrywania skarg senatorów, bo wydaje mi się, że jest to jedna ze spraw, powiedziałbym, bardzo drażliwych. Dlatego proponuję tam zmiany: przy pierwszym podejściu skargę senatora rozpatrywałby marszałek, a jeżeli senator nie byłby z tej decyzji zadowolony, to mógłby odwołać się do Prezydium Senatu. To oczywiście nie musi być rozstrzygnięte ani dzisiaj, ani w ciągu najbliższych paru dni, ale uważam, że jeszcze tej jesieni należałoby to rozpatrzyć.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję.

Na zakończenie chciałbym poprosić państwa senatorów, aby po prostu nanieśli swoje uwagi, swoje poprawki, na papier, a wtedy na następnym posiedzeniu można by było zająć się, że tak powiem, czyszczeniem tych poprawek.

Rozumiem, że nie ma więcej osób chętnych do zabrania głosu.

Możemy więc teraz to przegłosować.

W pierwszej poprawce pan senator Romaszewski proponował, aby Komisję Ustawodawczą...

(*Senator Genowefa Ferenc: Może zaczniemy od szóstej komisji.*)

Dobrze, możemy zacząć od szóstej. Miałaby się ona nazywać „Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego”, tak?

(*Senator Genowefa Ferenc: Tak, z tym że może odwróciłibyśmy kolejność: to bezpieczeństwo...*)

Nie, nie. Jest obrona narodowa i...

(*Głos z sali: Ale bezpieczeństwo publiczne to termin bardziej ogólny.*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Oczywiście że tak!*)

Bezpieczeństwo publiczne...

(*Senator Genowefa Ferenc: „Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Obrony Narodowej”.*)

Nie, nie.

(*Senator Genowefa Ferenc: To wobec tego stawiam taki wniosek do przegłosowania.*)

(*Głos z sali: Ja jestem przeciwny.*)

Przeciwny, tak?

(*Głos z sali: Tak.*)

Dobrze. Zaraz zapytam, kto jest za tym wnioskiem. Ale na razie, jak rozumiem, wykreślamy wyrażenie „praw człowieka”, tak?

(*Głosy z sali:* Tak, tak.)

Co do tego jest zgoda. I dodajemy „bezpieczeństwa publicznego”? Co do tego też jest zgoda? Tak, dobrze.

A więc pozostała jeszcze kwestia kolejności tych wyrażen.

Kto jest za wnioskiem pani Genowefy Ferenc, żeby komisja nazywała się „Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Obrony Narodowej”? (5)

Kto jest przeciwny? (7)

Dziękuję.

Wniosek pani senator nie został przyjęty.

A więc w naszym sprawozdaniu komisja otrzyma nazwę: Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Druga sprawa. Nazwa „Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich”. Tak?

(*Głosy z sali:* Tak.)

Mamy co do tego zgodę, dobrze, taką poprawkę wniesiemy.

(*Głos z sali:* Nie ma zgody, trzeba przegłosować...)

No, ale skoro nie ma głosów sprzeciwu... No dobrze. Proszę bardzo.

Kto jest za taką zmianą?

Jednogłośnie „za”. Dziękuję serdecznie.

Następna sprawa – komisja trzynasta. Przez to, że będą takie merytoryczne komisje – rozbite według działów, jak to jest w przypadku gospodarki – część ustaw faktycznie nie będzie trafiała do Komisji Ustawodawczej, tylko właśnie do tych merytorycznych. Dlatego przychyliłbym się tu do propozycji pana senatora Romaszewskiego i pani senator Gieni Ferenc, aby do zakresu działań tej komisji dołożyć sprawy związane z prawami człowieka i wymiarem sprawiedliwości. Zresztą jeśli chodzi o zakres rzeczowy, jest tam zapis mówiący, że to dotyczy sądu itd., itd.

A więc chodzi o nazwę „Komisja Ustawodawcza, Wymiaru Sprawiedliwości i Praw Człowieka”.

Pan senator Jarmużek, proszę bardzo.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Ja mam tu wątpliwości, ponieważ Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej ma bardzo wiele prac, a więc dokładanie jej jeszcze...

(*Głosy z sali:* Ale przecież mówimy teraz o Komisji Ustawodawczej.)

Wobec tego przepraszam...

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Czy pan marszałek chce zabrać głos?

Senator Tadeusz Rzemyskowski:

Mnie osobiście podobałoby się, gdyby ta komisja nazywała się „Komisja Prawa i Praworządności”. Taka nazwa zawierałaby wszystko i byłaby krótka...

(*Głosy z sali:* Tak, słusznie.)

Czyli nie „ustawodawcza”, ale „prawa i praworządności”. Słowo „prawo” odnosi się przecież i do tworzenia prawa...

Przewodniczący Jerzy Adamski:

I do praw człowieka.

Tylko czy nie będziemy posądzeni o to, że wzorem poprzedniego Sejmu, kiedy zlikwidowano Komisję Ustawodawczą...

(*Głos z sali: Zakres zostaje.*)

Zakres zostaje, tak? Dobrze.

Kto jest za wnioskiem pana senatora Rzemykowskiego, aby ta trzynasta komisja nazywała się „Komisja Prawa i Praworządności”? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Czyli jest: Komisja Prawa i Praworządności.

Dobrze, rozumiem, że pani dyrektor...

(*Głos z sali: Zmieniamy załączniki.*)

Tak, zmieniamy odpowiednio załączniki i dokładamy...

Senator Tadeusz Rzemykowski:

Mam jeszcze pytanie do pana przewodniczącego albo do wnioskodawców. Czy zostało na bazie statystyki policzone, czy Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury są pod względem czasu pracy mniej więcej równo obciążone? Wiadomo bowiem, że dotychczas w kwestiach merytorycznych najczęściej obowiązków miała komisja gospodarki. Pan dyrektor Witalec mówi, że to liczono. Tylko czy wiemy coś na ten temat?

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Tak. Właśnie dlatego zaproponowaliśmy rozbitcie. Wiodącą komisją przy pracy nad budżetem będzie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, zaś Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury będzie zajmowała się transportem, łącznością, gospodarką morską, przekształceniami własnościowymi, czyli tym, co jest w tej chwili w gestii Ministerstwa Infrastruktury. Mamy nowy podział ministerstw i do tego dostosowaliśmy zakres działania tej komisji.

Proszę, Panie Marszałku.

Senator Tadeusz Rzemykowski:

Proszę o dopisanie na stronie 3, gdzie wyszczególniony jest zakres zadań Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych – oczywiście jeżeli będzie na to zgoda – po wyrażeniu „w tym polityka pieniężna”, a przed wyrazem „kredyt”, słowa „budżet”. Mówimy przecież o finansach, a nie wspominamy o budżecie. Myślę, że w tym miejscu najlepiej byłoby to słowo dopisać, wtedy będzie „polityka pieniężna, budżet, kredyty, bankowość”.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Proszę państwa, kto z państwa jest za tym, abyśmy przedstawili Senatowi poprawki do regulaminu...

(Głosy z sali: Ale są różne...)

(Senator Zygmunt Cybulski: Czy tę propozycję poprawki do art. 7 też trzeba zmienić?)

Dobrze, rozumiem.

Kto jest za poprawką pierwszą do art. 7? (12)

Kto jest przeciwny? (1)

Dziękuję.

Poprawka uzyskała akceptację.

Druga poprawka...

(Głos z sali: Można nad tymi poprawkami, poza piątą, głosować łącznie.)

To jest: Za zgodą Prezydium Senatu komisja może wybrać...

(Głos z sali: To trzeba przegłosować osobno.)

(Głos z sali: Oczywiście ma to być zmodyfikowane zgodnie z tymi państwa rozstrzygnięciami.)

Aha, piąta osobno. Dobrze.

Kto jest za poprawkami drugą, trzecią, czwartą, szóstą i siódmą?

Jednogłośnie „za”. Dziękuję.

Następna poprawka, piąta, dotyczy liczby wiceprzewodniczących komisji.

Kto jest za?

Jednogłośnie „za”. Dziękuję serdecznie.

Pozwolicie państwo, że...

(Głos z sali: A całość?)

Jeszcze całość? A, tak.

Pozostała nam jeszcze poprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu, dotycząca zmiany nazwy Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich. To też musimy przegłosować.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Jednogłośnie „za”. Dziękuję.

Kto z państwa jest za tym, żebyśmy poprawki te przedstawili Senatowi?

Jednogłośnie „za”. Dziękuję.

Pozwolicie państwo, że będę sprawozdawcą na posiedzeniu Senatu.

Dziękuję serdecznie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 25)

